

Zapewnienie bezpieczeństwa ekonomicznego dla każdego



Bezpieczeństwo ekonomiczne oznacza po prostu to, że ma się zapewniony swój „chleb powszedni”. A to z kolei znaczy, że ma się nie tylko dzisiejszy chleb, ale pewny jest także chleb jutrzejszy. Bezpieczeństwo ekonomiczne polega na tym, że skoro tylko jest pszenica, to będzie chleb dla ciebie. A kiedy mówimy „chleb powszedni”, to mamy na myśli nie tylko pożywienie dla naszego ciała, ale także odzież okrywającą to ciało oraz budynki chroniące je przed wiatrem, deszczem i innymi zjawiskami atmosferycznymi.

Bez odbierania czegoś komukolwiek

Dziś w naszym nowoczesnym społeczeństwie, zwłaszcza w krajach zaawansowanych technologicznie i wysoko rozwiniętych, produkcja jest tak obfita, że potrzeby każdego mogą być fizycznie zaspokojone bez konieczności odbierania czegoś niektórym, aby dostarczyć to innym. Jest to prawdą, bez cienia wątpliwości, w dziedzinie potrzeb podstawowych – żywności, odzieży i mieszkania.

Nie ma absolutnie żadnej konieczności, żeby pozbawiać kogoś należnych mu rzeczy w tym celu, aby zapewnić je innym, przynajmniej w dziedzinie trzech podstawowych potrzeb życiowych, a także w odniesieniu do wielu innych rzeczy, nie tak żywności, ale równie obfitych. Jeżeli dobra i produkty zostałyby dopuszczone do swobodnego przepływu, a nie piętrzyły się w magazynach i na ladach sklepowych, nikt nie byłby ich pozbawiany, lecz każdy miałby to, czego potrzebuje.

Major Douglas, założyciel szkoły Kredytu Społecznego, jasno przedstawił to w oświadczeniu złożonym przed komisją bankowości i handlu w Ottawie w 1934 roku. Stwierdził on dość wyraźnie, że jest obfitość dóbr dla każdego, już istniejąca lub możliwa do wytworzenia, i że pozbawianie kogoś rzeczy, by dać je innym, jest po prostu socjalizmem. Powiedział, że to nie jest jego metoda. Stwierdził, że trzeba wyemitować pieniądze dla produktów, które już istnieją, aby udostępnić je potrzebującym.

Jest oczywiste, że bogaci, wszyscy razem, nie są w stanie spożyć całej żywności, wykorzystać całej odzieży i zamieszkać we wszystkich domach, które są obecnie budowane. Jeszcze trudniej byłoby im to skonsumować, gdyby dać zatrudnienie bezrobotnym, albo nie zatrudniać ich do produkcji rzeczy zbędnych lub wręcz szkodliwych.

Zło systemu finansowego

Błąd polega na tym, że nasz obecny system finansowy nie jest dostosowany do realiów dystrybucji tej obfitości towarów, ani do prawidłowego podziału tej obfitości wśród ludzi. Minęły już czasy, gdy dystrybucja ta polega-

ła na prostej wymianie towarów między producentami. System monetarny został wynaleziony w celu przyspieszenia swobodnego przepływu towarów między producentami i konsumentami: mamy produkt do sprzedaży; otrzymujemy za niego pieniądze. Z kolei możemy wykorzystać te pieniądze, aby kupić to, co chcemy, od innych producentów.

Ale dziś, ponad połowa ludności nie otrzymuje pieniędzy z systemu produkcyjnego, a przecież nie tylko oni, ale wszyscy muszą żyć, wszyscy mają prawo do życia, a ujmując rzecz w kategoriach filozoficznych i społecznych, wszyscy są uprawnieni do udziału w korzystaniu z owoców produkcji. Produkcja dzisiaj jest realizowana przy coraz mniejszym udziale pracy ludzkiej dzięki udoskonalaniu technik i maszyn, a postęp ten stał się możliwy dzięki kulturowemu dziedzictwu, które jest przekazywane z pokolenia na pokolenie. To kulturowe dziedzictwo nie jest własnością jednej osoby lub jakiejś

grupy ludzi, ale jest dziedzictwem dla wszystkich. Jest to wspólne dobro przynależne do całości obecnego pokolenia.

Jednakże, system finansowy nie został zaprojektowany w zgodzie z tą rzeczywistością. W dalszym ciągu przydziela się środki płatnicze tylko tej części

populacji, która jest aktywnie zaangażowana w dziedzinie produkcji.

Major Douglas, występując przed wspomnianą wyżej komisją zauważył, że obecny system finansowy działa na korzyść tylko samego systemu; gdyby jednak funkcjonował tak jak powinien, odzwierciedlałby rzeczywistość produkcji i stałby się narzędziem dystrybucji produkcji. **Dla Douglasa, idealny system finansowy jest złożony z dwóch części: funkcjonuje jako system księgowości i, po wtóre, jako system dystrybucji produkcji.** Niestety, stwierdził on, obecnie system finansowy w żaden sposób nie odzwierciedla realiów produkcji, a także jest on niesprawny i działa nieprawidłowo jako system dystrybucji produktów.

Siła nabywcza dla każdego

Aby być dobrym systemem dystrybucji, system finansowy powinien dostarczać siłę nabywczą wszystkim osobom, wszystkim konsumentom. Ponieważ, przede wszystkim, produkcja jest wytwarzana dla konsumentów, to ponosi ona straty właśnie dlatego, że produkty nie docierają do odbiorców, dla których są przeznaczone.

Wszyscy konsumenci, wszyscy obywatele mają prawo do udziału w tym majątku. Mają to prawo właśnie dlatego, że są ludźmi. Papież Jan XXIII przypomniał słowa swego poprzednika, Piusa XII:



„Idealny system finansowy składa się z dwóch części: funkcjonuje on jako system księgowości oraz jako system dystrybucji produkcji.” – Douglas





„Dobra, które zostały stworzone dla wszystkich ludzi powinny płynąć równomiernie do wszystkich, według zasad sprawiedliwości i miłości. Każdy człowiek, jako istota żyjąca i obdarzona rozumem, ma rzeczywistość z natury zasadnicze prawo korzystania z materialnych dóbr ziemi, chociaż ustalanie szczegółowych wskazań dla realizacji

tego prawa w praktyce pozostawiono woli ludzkiej i prawnym formom poszczególnych narodów”.

Decydowanie o szczegółach praktycznej realizacji tego prawa powinno być obowiązkiem każdego rządu godnego tej nazwy i winno się to odbywać w taki sposób, aby nikt nie został pominięty. A ponadto, powinno to być realizowane tak, by nikt nie był upokarzany lub poniżany. W poszanowaniu podstawowego prawa osoby, nigdy nie należy zapominać o jej wolności i godności.

To właśnie proponuje Kredyt Społeczny. On nie tylko zabiega o to, aby całkowita siła nabywczą była równa sumie cen całej produkcji dostępnej na rynku; domaga się jeszcze, aby siła nabywczą była dokładnym odzwierciedleniem struktury systemu produkcyjnego, ale przez to niekoniecznie gwarantuje on dystrybucję produkcji dla wszystkich. Brakuje tu jeszcze czynnika społecznego.

Dlatego Kredyt Społeczny proponuje niezbędne kroki w celu osiągnięcia właściwej równowagi. Wprowadza okresową dywidendę dla każdego. I ta okresowa dywidenda jest wypłacana każdemu z tytułu bycia człowiekiem; nie ma ona żadnego związku z zatrudnieniem. Skoro każdy ma prawo do dóbr, ponieważ jest człowiekiem, to każdy jest także uprawniony do tej okresowej dywidendy. Jest to prawdziwie społeczna cecha systemu Kredytu Społecznego. Ktokolwiek odrzuca powszechną dywidendę, choć mógłby być uważany za monetarnego reformatora, nie jest na pewno Kredytowcem Społecznym. Raczej będzie on wykazywał skłonności do zostania socjalistą.

W systemie Kredytu Społecznego nikt nie doznawałby upokorzenia. Nie byłoby żadnego śledztwa, jakie środki do życia ktoś posiada, aby decydować, czy zasługuje on na dywidendę. Kredyt Społeczny traktuje każdego człowieka jak kapitalistę, ponieważ każdy jest współspadkobiercą postępu i kulturowego spadku otrzymanego od poprzednich pokoleń; każdy jest też współwłaścicielem tego postępu, tak ważnego czynnika nowoczesnej produkcji.

Kredyt Społeczny zawsze podkreśla prymat osoby ludzkiej. Jeśli już jednak odnosi się on w jakiś sposób do grup osób, do organizacji, to chce przypomnieć nam, że grupy istnieją dla każdej z osób, które je tworzą; że stowarzyszenia muszą, z samej swojej natury, rozdzielać poszczególnym członkom grupy dobrodziejstwa, które wynikają z faktu przynależności do organizacji.

Niestety, powód dla którego organizacje istnieją jest zbyt często zapomniany. Prawdziwy cel istnienia organizacji jest nawet nie tylko zapomniany, ale niszczałany i zmieniający tak, że w efekcie to człowiek ma istnieć dla organizacji, człowiek ma być podporządkowany organizacji. Ideologia socjalistyczna bierze górę, biurokracja panuje w stopniu najwyższym; głoszone jest zwierzchnictwo państwa i w końcu państwo

chce kontrolować wszystko i obejmuje legislacją wszystkie przejawy życia człowieka. Nawet najbardziej intymne i osobiste szczegóły są regulowane przez państwo.

W rzeczywistości to każda osoba, każda rodzina jest najlepiej przygotowana do decydowania, co jest najlepsze dla niej i czego chce od systemu produkcji. I to siła nabywczą, będącą w posiadaniu każdej osoby, pozwala każdemu, w stopniu, w jakim posiada on tę siłę nabywczą, nakazywać systemowi produkcyjnemu to, czego chce. W ten sposób produkcja znajduje właściwy kierunek – kierunek, który doprowadzi do zaspokojenia potrzeb jednostki.

To właśnie bezpieczeństwo ekonomiczne jednostki może doprowadzić do bezpieczeństwa ekonomicznego wszystkich. Zupełnie różni się to od pojęcia bezpieczeństwa zwanego powszechnym dobrobytem, który jest nam wmawiany. Ten typ bezpieczeństwa nie bierze zupełnie pod uwagę bezpieczeństwa ekonomicznego osoby, nawet jeśli państwo tworzy plany i przeznacza środki zwane „zabezpieczeniem socjalnym”.

Zakończmy ten artykuł cytatami z wypowiedzi Douglasa z przemówienia, które wygłosił w Newcastle-upon-Tyne, w dniu 9 marca 1937 roku:

„Pierwszym krokiem do osiągnięcia bezpieczeństwa jest to, aby domagać się realizacji tego bezpieczeństwa. Sądzę, że nie jest to zbyt trudne do zrozumienia. Gdy postawimy bezpieczeństwo instytucji na pierwszym miejscu, przed bezpieczeństwem jednostki, to być może czas funkcjonowania tej instytucji przedłużymy, ale na pewno skróci to życie bardzo wielu osób. Instytucje są środkiem do celu, i nie jest chyba przesadą stwierdzenie, że wyniesienie środka ponad cel, instytucji ponad człowieka, stanowi niewybaczalny grzech, a w sensie pragmatycznym, spowodzi to najbardziej ogromne kary, jakie może zgotować życie...

U podstaw rosnącego niebezpieczeństwa ze strony rządów i innych realizacji władzy wykonawczej jest pomysł, że wszyscy ludzie stanowią jednorodną masę istot do siebie podobnych. Będąc dalekim od takiej opinii, uważam, że istoty ludzkie podczas swego rozwoju stają się coraz bardziej zróżnicowane. Owszem, mają także pewne cechy wspólne i jedynie te wspólne czynniki konstytucji człowieka mogą być negocjowane w systemie demokratycznym i powinny być w tym systemie negocjowane.

Wszyscy potrzebujemy żywności, ubrania i schronienia; i możemy się jednoczyć, i powinniśmy się jednoczyć, aby zaspokoić te potrzeby jako warunek dla dalszego przyzwolenia na jednoczenie się wobec innych uzgodnionych celów.

Władza każdego rządu wywodzi się od ludzi i tylko od ludzi powinna się wywodzić. Głównym zadaniem rządu w zdrowym świecie jest skuteczne wypełnienie woli ludzi w sprawie najważniejszej dla nich, aby było wystarczająco dużo pieniędzy na godne życie”.

Major Douglas był mistrzem nie tylko w dziedzinie ekonomii, ale także w dziedzinie socjologii. Był również mistrzem w dziedzinie polityki i wiedział, że trzeba przypominać ludziom, aby domagali się od swoich rządów skutecznego działania i nie tracili z oczu celu z powodu sporów o środki. 🏠

Louis Even

